

Sygn. akt VIII C 2681/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko A. S.

o zapłatę 14.282,93 zł

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 13.849,97 zł (trzynaście tysięcy osiemset czterdzieści dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt siedem groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 11.804 zł (jedenaście tysięcy osiemset cztery złote) od dnia 27 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 320,69 zł (trzysta dwadzieścia złotych i sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2681/18

UZASADNIENIE

W dniu 9 lipca 2018 roku powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W. wytoczył przeciwko pozwanej A. S. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 14.282,93 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 11.804 zł od dnia 27 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 16 stycznia 2015 roku na mocy zawartej z pozwaną umowy udzielił A. S. pożyczki w kwocie 20.835,28 zł, którą pozwana zobowiązała się spłacić zgodnie z harmonogramem. Pozwana nie wywiązała się z powyższego, na skutek czego zadłużenie stało się wymagalne z dniem 4 listopada 2017 roku. Na dochodzoną pozwem należność składają się następujące kwoty: 11.804 zł – z tytułu należności głównej, 2.045,97 zł – z tytułu odsetek, 432,96 zł – z tytułu kosztów, opłat i prowizji. **(pozew k. 2-4v.)**

W dniu 15 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi. **(postanowienie k. 5)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 7-7v.)**

W dniu 26 września 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 7875/18), którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu. **(nakaz zapłaty k. 32)**

Nakaz ten pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż dokonała spłaty pożyczki w całości, podważyła wyciąg z ksiąg banku, jako dokument dowodzący wysokości i zasadności roszczenia, zgłosiła zarzut przedwczesności powództwa podnosząc, że nie otrzymała wezwania do zapłaty oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, ponadto zakwestionowała wysokość prowizji oraz składki za ubezpieczenie, dodając w zakresie tej drugiej, iż winna ona podlegać zwrotowi za okres po wypowiedzeniu umowy. **(sprzeciw k. 40-44v.)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Odnosząc się do rozliczenia niewykorzystanej składki za ubezpieczenie wyjaśnił, że składka ta pierwotnie została ustalona na kwotę 3.000,28 zł. Wypowiedzenie umowy bankowej skutkowało jednocześnie rozwiązaniem umowy ubezpieczenia i rozliczeniem niewykorzystanej składki. W przypadku pozwanej do zwrotu była kwota 928,99 zł, która w dniu 19 grudnia 2017 roku została zaksięgowana na poczet kapitału pożyczki. Powód podkreślił przy tym, iż zgodnie z postanowieniami umowy pozwana miała możliwość rezygnacji z ubezpieczenia, z której nie skorzystała. W zakresie wysokości prowizji powód wskazał natomiast, iż stanowiła ona ok. 19 % kapitału pożyczki i nie była rażąco wygórowana. **(odpowiedź na sprzeciw k. 50-53v.)**

W toku dalszego procesu strony podtrzymały stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że pozwana odebrała przesłane jej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, z kolei wezwanie do zapłaty potwierdzające wypowiedzenie, przesłane na adres zamieszkania pozwanej, wróciło z adnotacją „nie podjęto w terminie”. **(pismo procesowe k. 56-58v., k. 67-71, k. 96-97, k. 104-105)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. S. w dniu 16 stycznia 2015 roku zawarła z powodem (...) Bank (...) Spółką Akcyjną we W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...).

Na mocy zawartej umowy bank udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 20.835,28 zł na okres od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia 8 lutego 2019 roku. Z udzielonej kwoty bank pobrał opłatę za ochronę ubezpieczeniową – 3.000,28 zł oraz prowizję – 2.835 zł. Udzieloną pożyczkę wraz z odsetkami (4.685,36 zł za cały okres kredytowania) pozwana zobowiązała się spłacić w 48 miesięcznych ratach w wysokości po 531,68 zł każda. Za okres opóźnienia w spłacie raty lub jej części bank naliczał odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. W przypadku braku wpłaty raty w terminie bank był ponadto uprawniony do podjęcia działań upominawczo-windykacyjnych. W razie opóźnienia pożyczkobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat bank miał również prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Opłaty i prowizje związane z udzieleniem i obsługą pożyczki bank pobierał w wysokości wskazanej w Tabeli opłat i prowizji, stanowiącej integralną część umowy.

Zawierając umowę pożyczki A. S. – po zapoznaniu się z warunkami ubezpieczenia – wyraziła zgodę na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową. Pozwanej przysługiwało prawo do rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej w każdym czasie, co wymagało złożenia powodowi pisemnego oświadczenia. Z datą otrzymania przez powoda oświadczenia w

tym zakresie ochrona ubezpieczeniowa wygasła. **(umowa z załącznikami k. 75-81, wyciąg z warunków ubezpieczenia k. 82-84)**

Pozwana początkowo wywiązywała się z zawartej umowy i spłacała pożyczkę w terminie. Począwszy od 2017 roku A. S. zaprzestała regulowania swoich zobowiązań wynikających z umowy. Z uwagi na narastającą zaległość pismem z dnia 18 czerwca 2016 roku, przesłanym na adres zamieszkania pozwanej i doręczonym w trybie awizo, powód wezwał dłużniczkę do spłaty zaległości w kwocie 4.159,88 zł, przekraczającej wartość dwóch pełnych rat pożyczki, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pozwana nie spłaciła zadłużenia, w następstwie czego powód pismem doręczonym pozwanej w dniu 29 września 2017 roku wypowiedział przedmiotową umowę. **(wezwanie do zapłaty wraz z przesyłką k. 71-72, wypowiedzenia wraz z potwierdzeniem odbioru k. 72-73, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 15-15v.)**

W związku z wypowiedzeniem umowy rozwiązaniu uległa umowa ubezpieczenia łącząca pozwaną z firmą ubezpieczeniową. Na skutek powyższego pozwanej przysługiwał zwrot niewykorzystanej składki ubezpieczeniowej za okres od dnia rozwiązania umowy do dnia, do którego umowa miała obowiązywać. Składka ta wyniosła 928,99 zł i w dniu 19 grudnia 2017 roku została przez powoda zaliczona na poczet spłaty kredytu.

W czasie obowiązywania umowy, w związku z nieterminową spłatą pożyczki, powód naliczył pozwanej opłaty za listowne wezwanie do zapłaty (8 x 15 zł), a także opłatę z tytułu wizyty windykacyjnej (3 x 100 zł) oraz za sporządzenie listu przedegzekucyjnego (20 zł). **(okoliczności bezsporne)**

W wyciągu z ksiąg banku z dnia 26 czerwca 2018 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanej na dzień wystawienia wyciągu wynosi 14.282,93 zł, z czego kwota 11.804 zł stanowi należność główną, kwota 2.045,97 zł odsetki za okres od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia wstawienia wyciągu, kwota 432,96 zł koszty, opłaty i prowizje. **(wyciąg z ksiąg banku k. 11-12)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

W ocenie Sądu niebudzące wątpliwości były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej, na mocy której udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 20.835,28 zł, którą pozwana zobowiązała się spłacić wraz z odsetkami w 48 ratach po 531,68 zł każda, w terminie do dnia 8 lutego 2019 roku. Powód przedłożył przedmiotową umowę pożyczki wraz z załącznikami, pod treścią których widnieje podpis A. S., w konsekwencji Sąd przyjął, że powód wykazał swoje roszczenie, co do zasady. Zaznaczenia wymaga, że pełnomocnik pozwanej w treści złożonego sprzeciwu podnosił, iż pozwana spłaciła w całości zadłużenie, a jednocześnie podnosił zarzut przedwczesności powództwa z uwagi na niespełnienie przesłanek uprawniających do wypowiedzenia umowy. W ocenie Sądu przytoczone twierdzenia w sposób jasny wskazują na fakt wykonania umowy przez pożyczkodawcę, w innym bowiem przypadku brak byłoby podstaw do ich formułowania. Dostrzec również należy, że pozwana nie kwestionowała wpłat wykazanych przez powoda w piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2018 roku. Skoro więc powód wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż udzielił pozwanej pożyczki, to dłużnika obciążał obowiązek udowodnienia, że spłacił zaciągnięte zobowiązanie w całości, albo w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powoda, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Zgodnie bowiem ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od

biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Powinności, o której mowa, pozwana nawet nie starała się sprostować poprzestając na ogólnikowym i gołosłownym stwierdzeniu, że dokonała spłaty pożyczki w całości. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że w złożonych pismach procesowych powód szczegółowo wyjaśnił, co składa się na dochodzone w sprawie żądanie, a także, w jaki sposób doszło do powstania poszczególnych należności. Przedstawione przez powoda wyliczenie pozwala także ustalić, w jaki sposób księgowane były wpłaty pozwanej. Wskazać wreszcie należy, że strona powodowa na dowód wysokości dochodzonego roszczenia przedłożyła wyciąg z ksiąg bankowych, który to wyciąg stanowi szczególny dokument prywatny. Dokument ten odzwierciedla zapisy w księgach bankowych, w których ujęta jest historia wszystkich operacji - wypłata kredytu, spłata raty, naliczanie opłat i odsetek itp. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 września 2018 roku (I AGa 178/18, L.), mimo, że obecnie dokumenty bankowe mają w procesie moc dokumentu prywatnego, posiadają walor wysokiej wiarygodności - a zatem zadłużeń i spłat dokonywanych na rachunkach oraz sumujących saldo zobowiązań. Za wiarygodnością ksiąg bankowych, jako dowodu na okoliczność wysokości zobowiązań kredytobiorców przemawia również to, że na ich podstawie, w trybie art. 485 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego (wg brzmienia na datę wyrokowania w niniejszej sprawie) sąd mógł wydać nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Przyjęcie więc, że wyciąg z ksiąg bankowych nie posiada żadnego waloru dowodowego nie znajduje żadnego uzasadnienia. W konsekwencji nie zasługuje na aprobatę zarzut pozwanej, iż roszczenie powoda nie poddaje się weryfikacji. Za chybiony Sąd uznał także zarzut przedwczesności powództwa. Przypomnieć należy, że w myśl postanowień umowy, w razie opóźnienia pożyczkobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Wypowiedzenie umowy winno być przy tym poprzedzone wezwaniem do zapłaty oraz pouczeniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, stosownie do treści art. 75c ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe. Na gruncie niniejszej sprawy wszystkie te przesłanki zostały spełnione. Pismem z dnia 18 czerwca 2017 roku powód wezwał pozwaną do spłaty w terminie 14 dni zadłużenia w kwocie 4.159,88 zł, w tym 2.982,61 zł z tytułu zapadłych niespłaconych rat kapitałowych, które niewątpliwie przekraczało równowartość dwóch pełnych rat pożyczki, informując jednocześnie o możliwości złożenia w w/w terminie pisemnego wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przedmiotowe wezwanie zostało wysłane na adres zamieszkania pozwanej i doręczone w trybie awizo (przesyłka po podwójnym awizowaniu została zwrócona do nadawcy z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”). Tym samym pozwana miała możliwość zapoznania się z treścią wezwania (art. 61 § 1 k.c.). Następnie, wobec braku spłaty zadłużenia, powód pismem z dnia 14 września 2017 roku, doręczonym pozwanej w dniu 29 września 2017 roku (k. 72a), wypowiedział umowę bankową. Wobec rozwiązania umowy powód dokonał przeliczenia składki za ubezpieczenie i jej zwrotu za niewykorzystany okres, co czyni niezasadnym zarzut pozwanej, iż składka winna być naliczona wyłącznie za czas trwania umowy. Zwrot składki nastąpił przy tym poprzez jej przeksięgowanie na kapitał pożyczki, co miało miejsce w dniu 19 grudnia 2017 roku. Wyjaśnienia wymaga, że pozwana wyraziła zgodę na objęcie jej ubezpieczeniem po zapoznaniu się z warunkami ubezpieczenia, zaś samo ubezpieczenie miało fakultatywny charakter i A. S. miała prawo w każdym czasie zrezygnowania z ochrony ubezpieczeniowej, co wymagało wyłącznie złożenia pisemnego oświadczenia (§ 1 ust. 20 umowy pożyczki).

Pozwana kwestionowała również w sprzeciwie postanowienia umowy dotyczące prowizji, podnosząc, że mają one abuzywny charakter. Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od wyjaśnienia, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana przez instytucje bankowe. Na gruncie umowy stron prowizja została ustalona na poziomie 2.835 zł, a więc stanowiła niecałe 19% kwoty kapitału wypłacanego pożyczkobiorcy i uwzględniając czas trwania umowy – 48 miesięcy – nie może być uznana za wygórowaną. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptowała on wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca

ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Na koniec zauważenia wymaga, że sporna prowizja oceniana przez pryzmat przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim znajdowałaby się poniżej progu 25% przewidzianego dla każdego zobowiązania niezależnie od długości jego trwania (pierwsza część wzoru przewidzianego dla wyliczenia limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu). Wprawdzie w dacie zawierania przedmiotowej umowy przytoczony przepis jeszcze nie obowiązywał, to jednocześnie z uwagi na fakt, iż zastosowany tam limit ma ustawowy charakter, można go odnieść do oceny zasadności naliczonej prowizji dokonywanej na gruncie umów zawieranych przed jego wejściem w życie.

Strona powodowa dochodziła w przedmiotowej sprawie od pozwanej także kwoty 432,96 zł z tytułu kosztów opłat i prowizji, przy czym jak wyjaśnił powód w piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2018 roku, na naliczone koszty złożyły się opłaty za monity (8 x 15 zł), wizyty windykacyjne (3 x 100 zł) oraz za sporządzenie listu przedegzekucyjnego (20 zł). Wskazane opłaty zostały zastrzeżone w zawartej przez strony umowie oraz Tabeli Opłat i Prowizji, stanowiącej załącznik do umowy, jako obciążające pozwaną w razie niewykonania umowy przez kredytobiorcę.

Zgodnie z treścią przepisu art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie określa granicę swobody umów wskazując, że ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Takim przepisem ograniczającym swobodę umów jest między innymi przepis art. 385¹ § 1 k.c., który znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich. Stosownie do jego treści, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten stanowi nadto, iż nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwana, jako konsument, nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych, czy też Tabeli opłat i prowizji, w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności kredytodawcy w postaci wezwań do zapłaty, wizyt windykacyjnych, czy też innych pism kierowanych do dłużnika, pobieranych z tytułu nieterminowej spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwaną, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwaną, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Podkreślić należy, że zastosowane wyliczenie dochodzonych należności jest bardzo sztywne i nie uwzględnia indywidualnych okoliczności sprawy/danego przypadku. Stawka za upomnienie pisemne w wysokości 15 zł, czy też za wizytę windykacyjną w wysokości 100 zł, uwzględniając realną wysokość kosztów tego rodzaju jest znacznie zawyżona i nie znajduje żadnego uzasadnienia. W tym miejscu przypomnienia wymaga, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp. Analogicznie orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 9 października 2006 roku w sprawie o sygn. akt XVII AmC 101/05. W świetle dokonanych wyżej rozważań podkreślenia wymaga, iż Sąd nie kwestionuje uprawnień pożyczkodawcy do pobierania od pożyczkobiorcy opłat za czynności windykacyjne. Opłaty takie winny być jednak ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres kosztów związanych z czynnościami windykacyjnymi, determinujący ich wysokość, powinien zatem zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane

opłaty za czynności windykacyjne nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Tymczasem, o czym była mowa, kwoty dochodzone przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. W konsekwencji należy uznać, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanej zapłaty opłat za czynności windykacyjne jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie – w świetle przepisu art. 385¹ § 1 k.c. – nie wiąże pozwanej.

W konsekwencji Sąd w omawianym zakresie – tj. co do należności dochodzonych z tytułu czynności windykacyjnych za nieterminową spłatę zobowiązania pieniężnego w łącznej wysokości 432,96 zł – oddalił powództwo.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 13.849,97 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 11.804 zł od dnia 27 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W myśl zawartej przez strony umowy, kredytodawca miał prawo do naliczania odsetek za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, dlatego też Sąd zasądził odsetki w tej właśnie wysokości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę niemal w całości (powód uległ zaledwie w zakresie ok. 3%), a zatem ma prawo żądać zapłaty kosztów procesu w pełnej wysokości (art. 100 zd. 2 k.p.c.).

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 300 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszt notarialnie poświadczonego pełnomocnictwa – 3,69 zł. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 320,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.